



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 32 (1964), 26 lutego 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska  
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Trendy migracyjne w Maroku – implikacje dla Unii Europejskiej

Katarzyna Michalska

*Wskutek rosnącej migracji nieregularnej z Afryki Subsaharyjskiej i Sahelu Maroko zmienia się z państwa emigracyjnego w tranzytowe i imigracyjne. Wsparcie UE dla Maroka koncentruje się na ochronie jego granic, ograniczeniu napływu migracji do Europy i realizacji zawartej m.in. z Hiszpanią umowy o readmisji. UE udziela także wsparcia finansowego i technologicznego oraz pomaga w reformie polityki imigracyjnej. W związku z niestabilną sytuacją humanitarną i rosnącą liczbą uchodźców w Maroku współpraca ta powinna objąć też Sahel.*

**Państwo emigracji.** Do połowy lat 80. XX w. Marokańczycy emigrowali w celach zarobkowych do państw EWG (głównie Francji, Belgii, Niemiec i Holandii) na podstawie zawieranych umów bilateralnych. Migracja miała charakter tymczasowy (byli to tzw. pracownicy-goście). Naftowy kryzys gospodarczy z 1973 r. i nałożenie obowiązku wizowego na obywateli państw trzecich zgodnie z układem z Schengen w 1985 r. ograniczyły tymczasową legalną migrację zarobkową i zachęciły marokańskich pracowników do osiedlenia się w Europie i sprowadzenia rodzin. Konsekwencją zaostrzenia polityki wizowej w Europie był wzrost w latach 90. XX w. liczby nieudokumentowanych migrantów docierających głównie do Hiszpanii, która wprowadziła wizey w 1991 r. (zob. tabela). Od tego czasu Marokańczycy próbują przepłynąć przez Morze Śródziemne łodziami. Próby te często kończą się śmiercią. Ci, którym udaje się dotrzeć do Hiszpanii, są z niej zawracani do Maroka, często bez możliwości ubiegania się o ochronę międzynarodową. Odbywa się to w ramach zawartej w 1992 r. dwustronnej umowy o readmisji (weszła w życie w 2012 r.). Dotyczy ona m.in. patrolowania cieśniny Gibraltaru i przechwytywania statków z migrantami, zanim wpłyną na wody międzynarodowe. Takie umowy Maroko zawarło także z innymi państwami UE (np. Francją i Niemcami).

**Państwo tranzytowe.** Próbę przedostania się do UE przez Maroko podejmują też od wczesnych lat 90. cudzoziemcy z Afryki Subsaharyjskiej, m.in. Mali, Mauretanii czy Nigerii. Podróżują drogą morską lub lądową (przekraczając mur graniczny wokół Ceuty i Melilli – hiszpańskich enklaw w Afryce, wybudowany w 1993 i 1996 r.), a następnie wnioskuje o objęcie ochroną międzynarodową w Hiszpanii lub innym państwie UE. W latach 2008–2016 do Hiszpanii docierało nielegalnie tymi drogami ok. 8,5 tys. osób rocznie, z czego połowę stanowili obywatele Maroka, a połowę cudzoziemcy z Afryki Subsaharyjskiej. W roku 2018 ich liczba wzrosła do 57 tys., z czego 35 tys. to obywatele innych niż Maroko państw Afryki (20% Gwinejczycy i 16% Malijczycy).

Postępująca transformacja Maroka z państwa emigracyjnego w emigracyjno-tranzytowe i rosnąca liczba nielegalnych przekroczeń granicznych zapoczątkowały współpracę z UE i innymi państwami Maghrebu oraz Bliskiego Wschodu w dziedzinie migracji. Oparta jest ona na wypełnianiu umów readmisyjnych, kontroli granic i wspieraniu integracji migrantów. Realizacja polityki powrotowej jest kluczowa i uzasadniana tym, że Maroko, uznane za kraj bezpieczny, jest stroną konwencji genewskiej dotyczącej statusu uchodźców z 1951 r. Wśród zawracanych są uchodźcy, którym dostęp do procedury azylowej ma gwarantować obecność Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców. W ostatnich latach rośnie

liczba uchodźców (2017 r. – 4770, 2018 r. – 5900; średnio 25% pochodzi z Afryki Subsaharyjskiej i Sahelu), a brak narodowego systemu azylowego (prace nad jego wdrożeniem wciąż trwają) utrudnia ich rejestrację. Uchodźcy mają ograniczony dostęp do pomocy medycznej i innych potrzebnych usług.

Maroko jest członkiem istniejącej od 2006 r. platformy euro-afrykańskiego dialogu nt. migracji i rozwoju (tzw. procesu rabackiego) oraz partnerstwa na rzecz mobilności podpisanego w 2013 r., w ramach którego wciąż trwają rozmowy o zniesieniu wiz dla Marokańczyków. Maroko odmówiło podpisania unijnej umowy o readmisji (negocjacje trwają od 20 lat). Po jej wdrożeniu musiałoby bowiem, jako główny kraj tranzytowy dla migrantów z Afryki Subsaharyjskiej, przyjąć tych migrantów, którym udowodniono by przybycie przez jego terytorium na terytorium Schengen.

UE udziela Maroku wsparcia finansowego i technologicznego w ramach m.in. europejskiej polityki sąsiedztwa i nadzwyczajnego funduszu powierniczego dla Afryki, przeznaczając od 2014 r. 232 mln euro m.in. na system ochrony granic i 1 mld euro na integrację cudzoziemców. Z funduszy skorzystało 7,4 tys. kobiet i dzieci (ofiar handlu ludźmi), z programu dobrowolnych powrotów do krajów pochodzenia – 5,8 tys. osób, a 3,6 tys. migrantów podjęło naukę i szkolenia z przedsiębiorczości. UE wsparła reformę marokańskiego systemu imigracyjnego. Dzięki temu prawo pobytu i dostęp do rynku pracy w Maroku otrzymuje coraz więcej cudzoziemców, którzy pierwotnie przebywali tam nielegalnie. W latach 2014–2018 było to łącznie 73 tys. osób. Te działania czynią z Maroka lidera wśród państw Afryki w sprawnym zarządzaniu migracjami. Zostało to podkreślone podczas międzyrządowej konferencji zwołanej pod auspicjami ONZ w grudniu 2018 r. w Marrakeszu, na której przyjęto [Globalne porozumienie w sprawie bezpiecznej, uporządkowanej i regularnej migracji](#). Mimo to krajowa polityka migracyjna nie została jeszcze wdrożona, a legalni migranci wciąż doświadczają trudności w dostępie do służby zdrowia czy edukacji i obawiają się przymusowych deportacji.

**Państwo imigracji.** W Maroku może przebywać nawet 700 tys. cudzoziemców z nieuregulowaną sytuacją prawną, choć obywatele większości państw Afryki potrzebują wizy, by tam się dostać. Aby ograniczyć nieregularną migrację, Maroko wspiera rozwój tych państw. Realizuje to m.in. poprzez inwestycje, zwłaszcza w sektorach budownictwa, górnictwa, bankowości i telekomunikacji (w 2016 r. odpowiadały one za 85% wszystkich marokańskich inwestycji zagranicznych, głównie w Nigerii, Senegalu i Mauretanii). Sprzyja temu powrót Maroka do grona państw Unii Afrykańskiej w 2017 r. Powstało tam także regionalne centrum handlowe i finansowe (Casablanca Finance City), wspierające firmy inwestujące w Afryce Subsaharyjskiej. Ponadto Maroko oferuje perspektywę legalnej migracji w ramach wymiany studenckiej. Na marokańskich uniwersytetach studiuje coraz więcej osób z Afryki Subsaharyjskiej. W 2017 r. było ich aż 18 tys. (dla porównania we Francji – 72 tys., a w Rosji – 17 tys. z całej Afryki w 2018 r.). Znaczna ich liczba po ukończeniu studiów decyduje się powrócić do kraju pochodzenia wskutek problemów ze znalezieniem pracy w Maroku.

Największym wyzwaniem dla Maroka pozostaje pogarszająca się sytuacja bezpieczeństwa w Sahelu. Rośnie liczba ataków terrorystycznych, szczególnie w Mali i Burkina Faso, co powoduje nasiloną migrację z tych państw. Według Departamentu Stanu USA w 2018 r. doszło do 150 ataków terrorystycznych w samym Burkina Faso, trzy razy więcej niż w roku poprzednim. Problemy z utrzymaniem bezpieczeństwa, wraz z wysokim stopniem ubóstwa, niedożywienia i wybuchami epidemii, doprowadziły w 2019 r. do przesiedlenia 4,2 mln osób w państwach Sahelu (o 1 mln więcej niż rok wcześniej). Maroko podejmuje działania w celu stabilizacji tego regionu. Od 2005 r. jest członkiem Partnerstwa Transsaharyjskiego na rzecz Walki z Terroryzmem oraz Światowego Forum ds. Terroryzmu. W 2016 r. wojska marokańskie brały udział w walkach przeciwko grupie terrorystycznej Boko Haram w Nigrze. W latach 2005–2014 Maroko zaangażowało się także w szkolenie 500 malijskich imamów, walcząc w ten sposób z ekstremistyczną wykładnią islamu i terroryzmem.

**Wnioski.** Maroko pozostanie jednym z najważniejszych partnerów UE w dziedzinie ograniczenia nielegalnych migracji. Dzięki unijnemu wsparciu finansowemu i technicznemu zreformowało prawo imigracyjne i poprawiło sytuację niektórych migrantów, dając przykład innym państwom Afryki. Dalsze wsparcie ze strony UE mogłoby obejmować zakończenie negocjacji ws. wiz dla np. studentów, naukowców i przedsiębiorców z Maroka. Oznaczałoby to poparcie dla legalnej migracji. Stworzenie narodowego systemu azylowego zapewniłoby lepsze warunki życia uchodźcom uznanym przez UNHCR i ułatwiło dostęp do procedury uchodźczej. Maroko mogłoby również negocjować umowy readmisyjne zwłaszcza z państwami Afryki Subsaharyjskiej, w których inwestuje, np. w Senegalu i Mauretanii (będącymi stronami konwencji genewskiej z 1951 r. i protokołu nowojorskiego z 1967 r.).

Sytuacja na obszarze Sahelu wymaga podejścia regionalnego: współpracy i zaangażowania Maroka, UE i innych państw Afryki w związku ze złą sytuacją bezpieczeństwa, ilością przesiedleń w regionie i migracji do UE, zwłaszcza Malijszczyków. Współpraca powinna dotyczyć nie tylko kwestii bezpieczeństwa, ale też poprawy warunków życia, w tym kobiet i dzieci, oraz rozwoju gospodarczego, szczególnie tworzenia nowych miejsc pracy.

**Tabela. Nieregularne migracje do Hiszpanii drogą morską w latach 1999–2019**

<b>Rok</b>	<b>Liczba</b>
1999	4 859
2000	15 025
2001	18 517
2002	16 670
2003	19 176
2004	15 675
2005	11 781
2006	39 180
2007	18 057
2008	13 425
2009	7 285
2010	3 632
2011	5 441
2012	3 804
2013	3 237
2014	4 552
2015	5 315
2016	8 162
2017	21 971
2018	57 498
2019	26 168

Źródło: dane hiszpańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.